

# KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.  
Dnia 3 (15) Marca 1858 Roku.

№ 71.

Jutro, ŚS. Cyrjaka Dyak: i Tacjana M.  
Przybyło dnia godz: 4 minut 7.

**Główna Kassa Oszczędności.**— W tygodniu upłynionym do dnia  $\frac{2}{14}$  Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 60; na które, tudzież na dawniejsze, w 303 wnioskach, złożono rsr. 6,059 k. 85. Na żądanie 138 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący, rs. 6 k.  $20\frac{1}{2}$ ), rs. 4,901 kop:  $74\frac{1}{2}$ , i umorzono książeczek oszczędności 30. Przeto Uczestników 11,486, posiada kapitał rsr. 560,171 k.  $66\frac{1}{2}$ .

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra**, wezwał P. Bezobrazowa, Sztabs-Kapitana; tudzież P. Daniela Jende, b. Aptekarza w m. Bawie, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numerą obecnych swych zamieszkań wskazali.

**Rząd Gubernjalny Płocki.**— Wzywa Nuchema-Alexandra Brandt, z m. Płocka w miesiącu Wrześniu 1856 r. za granicę zbiegłego, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i tam bytności swą zameldował; w razie bowiem przeciwnym, uważanym będzie za nieobecnego w kraju i postąpi się z nim stosownie do art: 340 i 341 Kodeksu kar głównych i poprawczych.— Płock dnia  $\frac{12}{24}$  Lutego 1858 r. — Za Gubernatora Cywilnego, Rędcę Gubernjalny, Gierłowicz.— Naczelnik Kancelarji, Doroczyński.

Jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościółku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze zmarłych dnia 9go b. m. Członków tegoż Towarzystwa, ś. p. Maksymiljana Jasińskiego, Sekretarza Administracji Ogólnej, oraz ś. p. Józefa Kalasantego Dąbrowskiego, Opiekuna Iwej Sali Ochrony. Na takowe Nabożeństwo, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor zaprosić Rodzinę Nieboszczyków, tudzież Opiekunki i Członków Towarzystwa.

Adela Zaremba, Panna, przeżywszy lat 18, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Matka wraz z Córkami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. Dominikanów, na smętarz Powązkowski.

Ludwika z Gułowskich Zielńska, przeżywszy lat 28, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały Mąż wraz z trojgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Ś. Krzyża, na smętarz Powązkowski.

(A. n.) Ród ludzki wiele jest podobny do wielkiego krzewu, okrytego liśćmi i kwieciami, ale tak on jest znikomym, że sekunda jedna z rozporządzenia NAJWYŻSZEGO STWÓRCY wszech rzeczy, jest zdolną ów liść lub kwiatek, rokujący czestokroć najszczytniejsze nadzieje, i pociechę Rodzinę, obłamać, rozwiać i wydrzeć z pośród nas dla tego, że ów listek tego społeczeńskiego krzewu godzinę się pokazał nagrody, niemogącej być przez nas pojętą. Takim to listkiem nieskalanym, na barkach wiernych Przyjaciół na doczesny spoczynek w d. 25m z. m.

odniesionym był Marcin Podczaski, Urzędnik Pocztamtu Warszawskiego, młodzieniec cnotliwy, wierny swym obowiązkom. Żył ów kwiatek pieczołowity od Przyjaciół i wszystkich co się doń zbliżyli, a że tak przedko znikł, wszyscy opłakują którzy tylko poznać mogli zdołające przymioty jego serca i duszy. Ciebych to był cnot ś. p. Marcin, cierpienia swe znosił z Chrześcijańską odwagą, gdyż wiedział, że pokorą Niebiosa się otwierają; zgąst z bólem Rodziny, smutkiem wiernych mu Przyjaciół i tych co go w ostatnich chwilach pielęgnowali. Jest u Tronu PRZEDWIECZNEGO po nagrodę swych cnot, a do nas tylko należy powtarzać: BOŻE! zlituj się nad jego duszą cnotliwą.— J. N. D.

Znany powszechnie szanowany w Krakowskim Obywatel, dawny Akademik Krakowski. Mąż gruntownej nauki, czynny Członek Towarzystwa Naukowego w Krakowie, zostający w stosunkach z ucznionymi tak dawniejszemi jak Tadeusz Czacki, jak i nowszemi, co świadczy Historia Literatury Polskiej, tom V, st. 16, miły, towarzyski rozjemca w obywatelstwie, nie tylko zwaśnien ale z wątpliwości, bąć na polu historii lub innej nauki, Józef Frankowski, w podeszłym wieku zszedł z tego świata w Józefowie Ordynackim. Tłumne zebranie dla oddania mu ostatniej Chrześcijańskiej posługi, wymowne głosił nietylko Kapłan w Świątyni PAŃSKIEJ, na miejscu wiecznemu spoczynkowi przeznaczonem, skreślające obraz czynnego i cnotliwego życia zgasłego, przekonują, że cnota i prawdziwa zasługa, już i na tym świecie należny hołd odbierze i w pamięci się ludzkiej zachowuje.

Z powodu szaszej kwestji, czy Jan Kochanowski był stryjem lub bratem Andrzeja Kochanowskiego, nie od rzeczy będzie przypomnieć tu napisy znajdujące się na nagrobku Andrzeja Kochanowskiego, istniejącym do dziś dnia, nad drzwiami do Zakrytji w Kościele Parafjalnym wsi Grudka, fundacji tegoż Andrzeja Kochanowskiego, w Okregu Koziennickim, Dekanacie Zwoleńskim, Dyecezyi Sandomierskiej. Cały ten nagrobek zrobiony jest z drzewa, stolarsko-snycerską robotą, ale bardzo ordynaryjną. I tak, między dwoma kolumnami otoczonymi z boków floresami, u góry w pół-okrag, a u dołu w owal podłużny zakończonemi, mieści się trzy tablice; z tych, dwie czarno malowane noszą na sobie napisy literami złotonemi. Średnia przedstawia Andrzeja Kochanowskiego, w całej figurze, uzbrojonego w pancerz stalowy bez hełmu na głowie, niby do spoczynku położonego, wspartego na lewej ręce, obok której stoi klepsydra, i wygląda rękojeść oręża w exomit czerwony zdołbaa, przy nogach w górze zawieszony jest hełm z pióropuszem, i szabla w czarny jaszczur i ozdoby ze złota oprawna. Twarz arcy-przyjemna i poważna, włos siwy, spadający, jak równie i broda krótko strzyżona. Malowidło jest niezłego pedzla ale trochę już uszkodzone przy nogach. Jednakoże z niewielkim kosztem może być odrestaurowane, jako też i cały drewniany nagrobek, który przez czas uległ także uszkodzeniu. Na 1ej tablicy

od góry znajduje się napis wierszem łacińskim; na spodniej zaś napis także łaciński prozą. Oba wydrukowane są w dziele, *Powiat Radomski* w zeszłym wieku opisanym. Pod ostatnią tablicą, między floresami jest medalion, a w nim herb *Kochanowskich*, Kruk czyli Słepowron, trzymający pierścien w dziobie; siedzi na uciętym piwie, w polu czerwonym, Żona *Andrzeja Kochanowskiego* była *Mysłowska*, i ta Kościół Grudecki dokończyła, i pochowana jest w tymże Kościele wraz z Mężem w grobie oddzielnym. Daty śmierci niema zapisanej ani też Jej imienia Chrześnego. W archiwum Czarnoleskiem znajdują się dokumenta od r 1519, a mianowicie działki: 1) z r. 1519, między *Piotrem* i *Filipem* którym się dostał Czarnolas. *Jan*, dostał część w Kochanowie Wolą Broniewską i  $\frac{1}{3}$  część wsi Policzny; *Wit*,  $\frac{1}{3}$  część wsi Policzny; *Tomasz*,  $\frac{1}{3}$  część wsi Policzny. 2) Roku 1520, *Wit Kochanowski*,  $\frac{1}{3}$  część wsi Policzny, sprzedaje bratu swemu *Janowi Kochanowskiemu*. Tegoż roku *Jan*, zakupioną część wsi Policzny od brata swego *Wita*, sprzedał *Jakobowi Białoczewskiemu*. 3) Roku 1560, dział pomiędzy Synami *Piotra* i *Anny* z *Białoczewskich Kochanowskiego*, *Sędziego Sandomierskiego*, dóbr ojczystych i macierzystych; *Gaspar* dostał Policznę, *Wilczą* i *Pilną* *Walke*, tak jak dawniej *Piotrowi-Filipowi* dostały się; *Jan*, Czarnolas, tak jak Ojciec jego *Piotr* dzierżył nic nie excypując; *Piotr*, część *Konar*, *Głogowa*, *Zadombrowe*, *Helew* i *Młodzice*; *Mikołaj*, *Sycynę*, *Barczyk* i *Wulkę Sycyńską*. Oprócz tychże działów, znajdują się w archiwum Czarnoleskiem i inne dokumenta dotyczące familji *Kochanowskich*.

Wczorajszy koncert *P. H. de Bronsart*, fortepjanisty, a ucznia *Liszta*, ściągnął dość licznych miłośników muzyki do sali Redutowej, o godzinie 1ej z południa. Program tego koncertu był następujący: Część I. 1) Marsz z Opery *Tannhäuser*, *Wagnera*, aranżowany na fortepjan przez *Liszta*, przez koncertanta; 2) Arja z Opery *Robert Djabel*, *Meyerbera*, odśpiewana przez Pannę *M. Heyne*; 3) a, Nocturno *Fis-dur*, *Szopena*, i b, Au bord d'une source, *Liszta*, przez koncertanta; 4) Polonez *Asdur*, *Moll*, *Beethovena*, przez koncertanta. Część II. 5) Sonata D-moll, *Beethovena*, przez koncertanta; 6) a, *Lza*, *Kückena*, i b, *Bercjuolla di Donizetti*, śpiewane przez Pannę *M. Heyne*; 7) Rapsodia Węgierska *Liszta*, Nr 6, przez koncertanta. Głos Panny *Heyne*, znanym już jest tutejszej Publicznosci, a co się tyczy gry Pana *Bronsarta*, ten usprawiedliwił o sobie mniemanie, które o nim jako o uczniu *Liszta* powzięto, i śmiało można powiedzieć, że godnie wywiązał się z zadania, jakie na niego imie znamenitego mistrza jego wkładało. Na fortepianie towarzyszył do śpiewu znany muzyk Dyrektor *Peschke*; zaś użyty do koncertu fortepjan pochodził ze składu zagranicznych fortepjanów.

Przy wczorajszej pogodnej Niedzieli, przechadzki były i ożywione i liczne, szczególnież też oprócz miejsc innych, jak w Ogrodzie Wiejskim na wybornej muzyce *P. Lewandowskiego*, lub na Wiejskiej Kawie, gdzie grał *P. Kuhne*, wreszcie po-za obrębem miasta w salonie Panni *Ohm*; zebrała się tłumnie Publicznosc w Dolinie Szwajcarskiej, gdzie po raz pierwszy wystąpił jako Dyrektor *P. Emanuel Bach*. Publicznosc z oklaskiem przyjęła dyrekcję jego, a niektóre ustępy, jak *Przebudzenie się Iwa*, *Kaprys heroiczny Apolinarego Kąskiego*,

dwu-krotnie musiał być powtórzony. Oprócz innych dzieł, wiele także wykonano utworów samego *P. Bacha*; zaś na zakończenie zażądano *En avant Gungla*, niegdys przez Orkiestrę *Bilsego* wykonywanego.

Z ośmiu polskich librettów do przedstawień się mających Trajedji i Dramatów w języku włoskim przez przybyłą Artystkę Panią *Ristori*, druk niektórych już ukończono, między temi *Medeg*, Trajedję rozpoczynającą przedstawienia. Nabyć je można: w drukarni *J. Ungra*, w domu *PP. Wizytek*, w kassach teatralnych i w znaczniejszych księgarniach, po cenie 30 kop: sr: (złp: 2). Trajedja *Fedra* i Dramat *Adryanna Lecouvreur*, jako dosłowne i całkowite, kosztować będą po kop: sr: 50 (złp: 3 gr: 10). Ktoby w Drukarni Wydawcy zaabonował wszystkie odrazu, zapłaci tylko rs. 2.

Do liczby wysyłających się na wystawę Krakowską obrazów, należy *MADONNA*, utworu tutejszego utalentowanego Artysty *P. Mateusza Zarzyckiego*. Obraz ten zyskał powszechnie uznanie znawców, a gdyby kto z miłośników w sztuki chciał go obejrzeć, może to skutecznie w zakładzie fotograficznym *P. Karola Geistlera*, przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej, Nr 480, gdzie obecnie się znajduje i pozostanie do dnia wysłania go na wystawę, to jest do Czwartku.

Przed niejakim czasem donieśliśmy o wyjściu *Dumań nad prawdą o duszy i BOGU*, napisanych wierszem przez tłumacza dzieła *Nikolasa*, p. n. *Badania filozoficzne o Chrystjanizmie*. Dziś więc zdając sprawę z tego nowego poematu, musimy jak najpoehlebniej odezwać się o nim. Tak bowiem myśli jak ich obrobienie i przeprowadzenie w wierszu klasycznym, zasługują na uwagę. Aby dać mniej więcej o tem wyobrażenie weźmy pierwszy lepszy ustęp, np. 12ty:

Tu wszystko ma początek, więc do końca zmierza,  
Lecz duch z czasem nie zawarł trwałości przynierza,  
W żywiole nieśmiertelnym oddycha i żyje,  
Prawda mu swych tajemnie zawsze skarb odkryje;  
A przeto nie umiera—i z tą prawdą spolem,  
Wiecznej nieśmiertelności żyć będzie żywiołem.”

W tym to a przynajmniej w podobnym duchu przeprowadzone są te dumania, w których często przebija i duch religijny, jak np.:

„Dziś przecie dziewiętnasty wiek mija z kolei,  
Jak się nam tu zasłona tchem Bozkim rozwarła,  
Gdyś na krzyżu zabyłśnał promieniem nadziei,  
I Twojem Zmartwychwstaniem sama śmierć umarła.”

i rzewność, gdy autor zwraca się w przeszłość, z tęsknotą za tymi których tak ukochał a już utracił. Co się tyczy wydania, edycja ta należy do ozdobnych i stosunkowo do wewnętrznej wartości, jest nawet pod względem ceny przystępną. Książkę drukował *P. Karol Kowalewski*.

Z przedstawienia figur woskowych mechanicznych, w d. 8 b. m., danego przez *P. Jerzego Tietz*, na korzyść starców i kalek, pod opieką Warsz: Tow: Dobro: zastających, wpłynęło do Kassy Towarzystwa, kwota rs. 35 k. 92 $\frac{1}{2}$ . Za takąową ofiarę Towarzystwo składa uprzejme podziękowanie.

Nie mogąc przyjąć w dniu 10 b. m. zaproszonych przezemnie moich Przyjacioł na kolację, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 50, na pomnik ś. p. *Stanisława Jachowicza*.— *A. H.*

Dziś nów o godz: 1 m. 56 z południa.

Na pamiątkę zmarłej wychowanki *Maryni* przed 4ma laty w dniu 14tym Marca, i na jej iatencję, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 9 dla biednych wdów z dziećmi, a mianowicie: dla chorej *Z. Wolskiej* rs. 5; dla *Sulińskiej* rs. 2, i dla *de Tournelle* rs. 2.

Złożono w Redakcji *Kurjera* Beziemiennie rs. 15 na złotogłów do Kaplicy MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej.— Od Lud: *St:* rs. 3, i od K. B. rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od Józ. C. kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatorów.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 4,232, pszenicy czet: 5,454, jęczmienia czet: 2,602, owsa czet: 3,181, grochu czet: 1,095, gryki czetw: 559, kaszy jęczmiennej czetw: 400, maki pszennej pyłowej czetw: 376, kartofli czetw: 939, siana fur 1,521, słomy fur 465.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czet: rs. 3 k. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pszenicy rs. 6 kop. 58, jęczmienia rs. 2 k. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, owsa rs. 2 k. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, masła pud rs. 9 k. 60, słoniny pud rs. 4 kop. 60, kartofli czetw: rs. 1 kop. 23, okowity wiadro rs. 2 k. 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, szumówki wiadro rs. 1 kop. 46.— Sprowadzono w dniu 12tym b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 181, z opasów sztuk 231, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 116, w ogóle sztuk 528, wieprzy 803, cieląt 882; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 419, wieprzy 615, cielęta wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 16; z bydła stepowego wyprowadzono: do Piotrkowa sztuk 8, do Łodzi 11, do wsi Powązek 6, do różnych miejsc Królestwa z bydła rassy swojskiej wyprowadzono sztuk 28, na chów do *Warszawy* sztuk 10, na dalszy opas do wsi *Niedziałki* 14, pozostało remanentem wołów sztuk 16cie.

Z *Radomia*. — Dnia 30go *Stycznia*, w naszym mieście odbyła się zabawa na korzyść biednych. Zebrane liczne grono *Dam* i ochoczej młodzieży, przedstawiało wesołe życie karnawału. Widzieliśmy tualety skromne ale gustowne, i tak: dwie siostry, w białych sukniach z taktami kokardkami, odznaczały się świeżością; dama w żółtej sukni, której kruche włosy zdobiły kwiaty także żółtego koloru; dwie siostry w sukniach różowych; suknia *seris* z czarnymi szlakami i wiele innych. Słowem trudno było zrobić wybór, widząc to wesołe grono tak harmonizujące z sobą, i tak pod każdym względem odpowiadające celowi. — \*\*\*

Wczorajszej nocy przybyła do *Warszawy* Pani *Ristori*, wraz z trupą, a dziś wystąpieniem w *Medei*, rozpoczyna szereg występów.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* 6-kroć, Panna *Chodowiecka* 2-kroć, PP. *Dobński* 6-kroć, *Miller* i *Ziolkowski* po 2-kroć, oraz P. *Stysiński*. W Teatrze *Rozmaitości*, po Kom: *Opieka Wojskowa*, Panie: *Ziemńska* i *Mazurowska* po 5-kroć, PP. *Rychter* 6-kroć, *Bogusławski*, *Stolpe* i *Chomanowski* po 4-kroć; po Komedji *Floryna*, Pani *Bakałowicz* 3-kroć.

Dziś w Dolinie *Szwajcarskiej*, orkiestra pod dyrekcją P. *Emanuela Bach* z *Drezna*, wykona między innymi:

Uwerturę z Opery *Westalka* (*Spontiniego*); *Fantaisie Dramatique* (*Meyerbeera*); *Hugonotten instrument*, przez E. *Bacha*; *Le Preche des Anabaptistes* z Opery *Prorok* (*Meyerbeera*); po raz Iszy Uwerturę *Szekspir* (*Hamlet*), przez E. *Bacha*; oraz *Réunion-Ball-Galop* przez E. *Bacha*.

ANGLJA. Londyn, 9go *Marca*. — *Times* w drugim wydaniu dzisiejszem, ogłasza list z *Paryża* z doniesieniem, że urzędowa nota Lorda *Malmesbury* w odpowiedzi na tylokrotnie wspomnianą depeszę Hr: *Walewskiego*, wczoraj doręczoną została. Krok ten poprzedzony był korespondencją nieurzędową. — Dziś po południu, w urzędowym mieszkaniu Lorda *Derby* na *Downing-Street*, odbyła się rada Ministerjalna. — Znany *Ekonomista* Angielski *Thomas Tooke*, zmarł przed kilku dniami w 85 roku życia. Grał on ważną rolę przy zniesieniu cła zbożowego. (St: Anz:).

BELGJA. Bruzella, 9go *Marca*. — Dziś roztrząsano trzeci process o artykuły obraźliwe przeciw Cesarzowi *Napoleonowi*. Proces wytoczono dziennikowi *Proletaire*, redagowanemu przez krawca *Coulon*, jednego z najbardziej exaltowanych socyalistów Belgijskich. Przysięgli uznali go winnym, i skazali na 18 miesięcy więzienia i 100 fr: kary. (St: Anz:).

FRANCJA. Paryż, 9go *Marca*. — W skutku wypadków w *Chalons*, obostrzone zostały środki ostrożności, względem przybywających z zagranicy. Z tego powodu dziennik urzędowy podaje następujące ogłoszenia: Podróżni, przybywający do *Francji* z zagranicy, muszą mieć za każdym przejazdem wizowane paszporta przez ajenta dyplomatycznego lub Konsula *Francuzkiego*. Aby jednak przepis ten nie przyczyniał podróżnym nowych wydatków, ministerstwo spraw zagra: rozporządziło, iżby opłaty od wizy pobierane były tylko za pierwszy przejazd, i aby wszelkie inne wizy, żądane w ciągu roku, na który paszport jest wydany, bezpłatnie udzielano. Przy tej sposobności nadmienia się, że kancelarje dyplomatyczne i konsularne mają prawo niezamożne osoby uzupełnić uwalniać od opłat wskazanych taryffa lub zmniejszać takowe. — W *Paryżu* wyszła broszura pod tytułem: *Cesarz Napoleon III i Anglja*, której przypisują charakter urzędowy. W 11tu rozdziałach tej broszury, uczyniony jest przegląd wzajemnych stosunków między *Francją* i *Anglją*, od czasu wyboru *Napoleona* na *Prezydenta* aż do chwili obecnej, i wynurzone silne przekonanie, że przymierze między obu krajami, przetrwa próbę ostatnich wypadków. (St: Anz:).

Stan polityczny, chwilowo tak groźny pod względem utrzymania stosunków przyjaznych między *Francją* i *Anglją*, polepszył się znacznie od dziś. Nota Lorda *Malmesbury*, nadeszła z *Londynu* w *Niedziele*, została zakomunikowaną nazajutrz Hr: *Walewskiemu*, i o ile słychać, dobrze przyjętą została. Głoszą nawet, że odpowiedź również zadowolająca dla interesów *Angielskich*, wysłaną już została do *Londynu*, gdzie otrzymanie jej rozproszy ostatnie chmury nagromadzone skutkiem przedstawienia wiadomego biletu Lorda *Palmerston*. — Wczoraj w *Tuileryjach* miało miejsce powtórne przyjęcie. Poprzedził je obiad u dworu, na który, między innymi osobami, zaproszono 45u Członków *Ciała Prawodawczego*. Uważano, że Cesarz podczas wieczoru, rozmawiał długo z P. *Dupin*, a Cesarzowa z P. *Chair-d'Est Ange*, *Prorok*

rem Jlnym. — Pojutrze będzie w Tuilerjach dany koncert, na który rozesłane być mają szczególne zaproszenia. — We Czwartek ma być rozstrzygnięta apelacja *Orsiniego* i spółwinnych do Sądu kassacyjnego. Jeśli takowa odrzucona zostanie, eksekucja nastąpi w Piątek. — W mennicy Francuzkiej odbity będzie medal na pamiątkę podróży *Xięcia Napoleona* po morzach podbiegunowych. (Ind: Bel:).

**DANJA. Z Kopenhagi 10 Marca** (telegramy). — Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Państwa, roztrząsano poraz drugi prawo o obwarowaniu Kopenhagi od strony morza. Ministerstwo zrobiło z jego przyjęcia ważną kwestję gabinetową. Przy głosowaniu oświadczyło się 41 głosów za, a 4 przeciw prawu. Jedenastu Członków Rady wstrzymało się od głosowania. Co się tyczy kwestji Niemieckiej, Prezes Rady oświadczył, że Rząd poczyna ustępstwo o ile na to interes kraju dozwoli, ale trzymać się będzie jak można najsilniej zasady nierozdzielności państwa. (St: Anz:).

**SZWECJA I NORWEGJA. Sztokholm, 2go Marca.** — Rejent Nstępca tronu naznaczył termin zamknięcia Sejmu Państwa na 16ty b. m. Pierwiastkowo termin ten wyznaczony był na 6go Marca. (St: Anz:).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biernacki Czesław Oby: z Siemienia nr 625; Cielecki Zdzisław Ob: z Siecień nr 570; Filipowski Rege: Koleg: z Kijowa nr 414; Baron Krüdenaer Porucz: z Petersburga nr 634; Manowski Winc: Ob: z Pszczonki nr 625; Sokółowski Edw: Oby: z Siecień nr 570; Szyszko Mich: Ob: z Gub: Mińskiej nr 625; Walewski Alex: Oby: z Zgliny nr 581.

**Wyjechali:** Bleszyński Zdzisław Ob: do Zelisławia; Radlicki Joz: Ob: do Radomia; Strzeszewski Fran: Ob: do Bielska; Żdżarski Teofil Ob: do Szczytna.

**Przyjechali koleją żelazną:** Gumowska Michalina Ob: z Paryża nr 414; Gilewicz Kar: Ob: z Paryża nr 634; Goldschmidt Lazar Bankier z Gdańska nr 414; X. Krzyżanowski Stan: Misjonarz z Drezna nr 407/8; X. Prałat Hr. Ożarowski Oskar z Paryża nr 414; Rau Barol Inzenier z Darnstadt nr 602; Suchocka Anna Żona Kapi: z Krakowa nr 466; Ziółcki Edw: dym: Kapitan Wojsk Austrjackich z Wiednia nr 625.

**Wyjechali koleją żelazną:** Kruze Alex: Rz: R. S., Członek Kom: Skarbu, do Drezna; Turczynowicz Joanna Oby: do Krakowa; Xżc Uchtomski Sergjusz Sekr: Koleg: do Paryża.

### DONIESIENIA.

Gubernator Cywilny Augustowski. — Podaje do wiadomości, że z rozkazu Władz Wyzszych, otwartą zostanie w m. Suwałkach, i od dnia 3/15 Marca r. b. każdodziennie, odbywać się będzie sprzedaż z wolnej ręki, Ubiorów Rekrutkich, jako to: płaszcze, spodnie, buty, koszule, czapki, halstuchy, tornistry, rękawice i ręczniki, za odstąpieniem na korzyść kupujących od 15 do 25 procentów, od kosztu na sprawienie tych Effektów z r. 1856 przez Skarb państwiony. — Rzec: Rada Stanu, B. Tykel.

**Nieruchomość** w Warszawie, pod Nr 1663 przy ulicy Mokotowskiej położona, sprzedaną zostanie ostatecznie w d. 4/16 Marca r. b. o godzinie 4 po południu, przez publiczną licytację, w Tryb: Cyw: tutejszym, odbyć się mającą. Wadium złożone być wiano w kwocie rs. 450. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza tegoż Tryb: Wydz: III, i u Klockiewicza Patrona w Warszawie pod N° 248/9 zamieszkałego.

Jeżeliby którzy Rodzice zyczyli sobie oddać **Panienkę** od 9u do 12 lat mającą, do domu wyższego wykształcenia, gdzieby na wspólny koszt pobierać mogła nauki, a prócz tego miała zapewnione pod każdym względem wszelkie starania i macierzyńska opiekę; niech się raczy zgłosić po bliższe szczegóły warunków pod N° 830 przy uli: Ogrodowej, na dole po prawej ręce.

W przechodzie z Nowego-Miasta, ulicą Freta, Starem-Miastem, ulicą Sto-Jańską, zgubiono **Mantylę** czarną atlasową, z kołkami, obszytą axamitką w deseń i frendzią kordonkową. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 313 na Nowem-Mieście, w podwórzu na dole za Negrodą Rs. 3, Bóg zaś więcej wynagrodzi za uczciwość i rzetelność.

W przejeździe z ulicy Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Jasną, zgubiono drewniany wielki **LEB** i **Kiszkę gumową** do spuszczenia cieczy, w worku zachowaną. Znalazca takich rzeczy oddać do Fabryki Oatu przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 994, za dobrą Nagrodą.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za pomieroną cenę, **Fortepjan**, mało używany, w bardzo dobrym stanie będący. Wiadomość przy placu Wareckim w domu W. Neybauer, obok Szpitala Dzieciątka Jezus, u Stróża Franciszka.

Są do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki, **DOBRA ziemskie**, odległe o wiorst 42 od Warszawy, między m. Ratuszynaem i Mińskiem, odległe od traktu bitego (szose) o wiorst 3, mające rozległości dzies: 990 (włók 66). W dobrach tych znajdują się Kościół Parafjalny. Dom murywany o pięttrze, z pięknym Ogrodem owocowym i spacerowym. Bliższa wiadomość u W. Thiem Obroncy przy Senacie, mieszkającego przy ulicy Podwał pod Numerem 497.

W Cakierni przy ulicy Przejazd, wprost Długiej pod Nr 649, od dnia 15 Marca będą wypiekane **Rogale** Gospodarskie par. po kop. 2 1/2 **IBULECZKI** po kop. 2. **Ciasta** funtowe drobne, do Herbaty, funt po kop. 30. **BABY** Gospodarskie; oraz **Czokolady** preperowanej funt po kop. 45 i 60, z czem poleca się łaskawej Publiczności.

**Administracja Xięstwa Łowickiego.** — Podaje do publicznej wiadomości, iż w Bazantarni Xięstwa Łowickiego pod Skierniewiczami, sprzedają się **Bazanty** stolowe, po niższej cenie, czyli rs. 3 za parę. Kupujący, zgłosić się może z pieniędzmi, do wsi Łyszkwicze do Biura Administracji, lub do Aktuarjusza Ekonomji w Skierniewiczach, a sprzedaż ułatwioną mieć będzie. — Administrator Xięstwa Łowickiego, Jenerał-Lejtnant, **Abramowicz**. Pomoenik Administratora, Rada Dworu, **Lomiński**.

**DROZDZIE** suche prasowane, tak na funty jak i ludy; **Cukier** w głowach i w mączce; **Musztarda** w słodzikach i w pecherzu; **Oceet** winny i estragonowy; **Proszek** Perski; **Świece** stearynowe; **Worki** do zboża; **Jabłka** tyrolskie suszone i **Gruszki**, oraz wszelkie gatunki **NASION**, sprzedają się w Składzie Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.

Podaję do wiadomości, że wyroby Mydlarskie, Szafy, i różne Ruchomości, należące do handlu pod firmą Schoeppé et Liadner znajdujące się w Warszawie, w Sklepie pod Nr 22366 przy ulicy Nalewki, na skutek wyroku Sądu Polubownego, sprzedane będą przez licytację publiczną na dniu 5/17 Marca r. b. o godz: 4 po południu, przed podpisaniem Rejentem, odbyć się mającą. — Michał Rapaćki, Rejent.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na **Wisle**, stóp 4 cali 0. **TEATR WIELKI**. Dziś, **Medea**. (1sze wystąpienie P. Ristori.) **Jutro, Korsarz**.

Już od dziś, widzieć można w **CYALORAMIE** na placu Krasieńskim, nową i ostatnią wielką wystawę Wojny Indyjskiej i Krymskiej, zdobycie Twierdzy Delhi przez Anglików; nadbrzeża Morza czarnego z Waray przez Odessę do Sewastopola; widok 120 mil; bombardowanie Odessy; Bitwa morska pod Synopą; oblężenie Sewastopola dnia 17 i 18 Lipca; zdobycie Twierdzy Bajazet przez Jenerała Wrangel; i Konstantynopol podczas przybycia floty Angielskiej i Francuzkiej.

**Ostrygi** świeże, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgkiej przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po k: 5. **OSTRYGI** otrzymuje codziennie Handel Tomasa **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.